

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wojciech Kopczyński
Sędziowie	SSA Aleksander Sikora (spr.) SSO del. Piotr Filipiak
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r. sprawy

P. P. s. A. i E., ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 177§2 kk i art. 177§1 kk i art. 173§1 i § 3 kk przy zast. art. 11§2 kk

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 października 2013 r.

sygn. akt. XXI K 2/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że:

- uzupełnia opis czynu przypisanego oskarżonemu o stwierdzenie, iż S. M., przyczynił się do nastąpienia katastrofy;
- łagodzi wymierzoną oskarżonemu P. P. karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat, a na zasadzie art. 69§1 kk i art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie tej kary oskarżonemu warunkowo zawiesza, ustalając okres próby na 5 (pięć) lat;

II. uchyla oparte na art. 63§1 kk rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3 zaskarżonego wyroku;

III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych Z. S., D. P. i S. M. kwoty po 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocników z wyboru w postępowaniu odwoławczym;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II AKa 35/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. w sprawie sygn. akt XXIK 2/13:

1. oskarżonego P. P. uznał za winnego tego, że w dniu 17.05.2012 r. w J. na drodze dojazdowej do oczyszczalni ścieków przy ul. (...) nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym zagrażającą życiu i zdrowiu wielu osób w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki J. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady ruchu drogowego przez to, że nie zachował szczególnej ostrożności poprzez nienależyte obserwowanie rejonu skrzyżowania wskutek czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu drogą z pierwszeństwem przejazdu pojazdowi marki B. (...) nr rej. (...) kierowanemu przez S. M. w wyniku czego samochód B. uderzył w lewy tylny bok samochodu J. w następstwie którego to uderzenia samochód B. przemieścił się na drodze w kierunku pobocza przy którym stali piesi, co skutkowało ich uderzeniem i powstaniem obrażeń ciała u pokrzywdzonych:

- E. S. w postaci złamania kręgosłupa piersiowego na wysokości Th4/Th5, krwi w komorach mózgu, złamania żeber II-IX po stronie prawej i II po stronie lewej, złamania mostka, stłuczenia płuc, podbiegnięcia krwawego wnęk obu płuc, krwi w jamach opłucnowych, rozerwania prawego stawu krzyżowo-biodrowego, rozerwania wątroby, podbiegnięcia krwawego wnęk obu nerek, śledziony, więzadeł brzucha, krwi w jamie otrzewnowej, złamania krętarza kości udowej prawej, wielokrotnego złamania kości lewego podudzia w następstwie których to obrażeń poniosła ona śmierć na miejscu;
- D. P. w postaci: urazu wielonarządowego ze wstrząsem krwotocznym, rany tłuczonej głowy, stłuczenia klatki piersiowej, złamania żeber od VII do XII po stronie lewej stłuczenia obu płuc, obustronnej odmy opłucnowej z ostrą niewydolnością oddechowo-krażeniową, pęknięcia śledziony, pęknięcia lewej nerki, wieloodłamowego złamania miednicy/górnej gałęzi lewej kości łonowej, lewej kości kulszowej, kości łonowej w okolicy spojenia łonowego, kości krzyżowej po stronie lewej/, złamania głowy prawej kości strzałkowej, uszkodzenia tylnego rogu przyśrodkowej łąkotki prawego kolana, zerwania więzadła pobocznego strzałkowego prawego kolana, oderwania przyczepu piszczelowego więzadła krzyżowego przedniego prawego kolana, zerwanie więzadła krzyżowego tylnego, zerwania troczka bocznego rzepki, uszkodzenia chrząstki przyśrodkowego kłykcia udowego i stłuczenia kłykci piszczelowych i udowych prawego kolana, które to obrażenia spowodowały u niego chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 kk i spowodowały chorobę długotrwałą w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 kk,
- Ł. Z. w postaci: stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, pęknięcia śledziony i skręcenia prawego kolana z krwiakiem śródstawowym, które to obrażenia spowodowały u niego chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 kk i spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej dni siedmiu (na okres dwóch do trzech miesięcy),
- D. G. w postaci: stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu i złamania kości nosa bez przemieszczenia, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej dni siedmiu (na okres dwóch do trzech tygodni),
- M. F. w postaci: stłuczenia jamy brzusznej i podtorebkowego pęknięcia śledziony, potłuczenia lewej kończyny górnej i kończyn dolnych, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej dni siedmiu (na okres ok. trzech tygodni),
- S. M. w postaci lekkiego wstrząśnienia mózgu i skręcenia kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres do dni siedmiu to jest przestępstwa z art. 173 § 4 k.k. i za to na mocy art. 173§4 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 42§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat;

3. na mocy:

- art. 63 §1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w dniach 17.05.2012 r. -20.05.2012 r.;
- art. 63§2 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego w pkt. 2 środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od 24.09.2012 r. do 24.10.2013 r.;

4. na mocy 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego:

- na rzecz oskarżycieli posiłkowych Z. S., D. P., S. M. kwoty po 2160,00 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez nich w związku z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru;
- na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 zł tytułem opłaty oraz kwotę 8000,00 zł tytułem zwrotu części wydatków w pozostałej części – na mocy art.624§1 k.p.k. – obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, mającego wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk poprzez przyjęcie błędnej metody oceny dowodów, naruszającej wskazania logiki, wiedzy, a w szczególności doświadczenia życiowego, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji wadliwych ustaleń w zakresie okoliczności stanowiących podstawę faktyczną wyroku, przejawiających się w bezkrytycznym przyjęciu wniosków opinii i opinii uzupełniającej Instytutu Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych Politechniki (...), podczas gdy analiza tych opinii w powiązaniu z pozostałymi dowodami prowadzi do wniosków odmiennych, a w szczególności:

- poczynienie przez Sąd I instancji błędnego ustalenia, że gdyby oskarżony agresywnie nie wjechał na drogę z pierwszeństwem przejazdu, to do zdarzenia o tak tragicznych skutkach by nie doszło, podczas gdy z opinii wskazanej wyżej wynika, że gdyby kierowca samochodu B. jechał z prędkością dozwoloną lub nieco większą, do zderzenia pojazdów i potrącenia pieszycy w ogóle by nie doszło;
- błędnym rozumowaniu, że rozwijanie nadmiernej prędkości przez kierowcę B. stanowiło jedynie przyczynienie się do wypadku, podczas gdy z powołanej wyżej opinii jednoznacznie wynika, iż gdyby drugi z uczestników ruchu – S. M. jechał z prędkością 50 km/godz, a kierowca J. intensywnie przyspieszał (co zostało ustalone), to kierowca B. nie musiałby hamować, zatem do wypadku by nie doszło – co uzasadnia wniosek, że do wypadku doszło na skutek naruszenia przez kierowcę B. nakazu jazdy z prędkością administracyjnie dozwoloną;
- poczynienie przez Sąd I instancji błędnego ustalenia, że oskarżony naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem i wobec tego można mu przypisać skutek zgodnie z koncepcją obiektywnego przypisania, podczas gdy w świetle powołanej wyżej opinii dostosowanie się kierowcy B. do nakazu jazdy z prędkością nie wyższą od prędkości administracyjnie dozwolonej zapobiegłoby skutkowi w postaci zderzenia pojazdów i spowodowania obrażeń u pokrzywdzonych;
- sprzeczność polegającą na tym, iż Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie upewniania się przy wjeździe na drogę główną czy nie nadjeżdża z jego lewej strony, gdy jednocześnie Sąd dał wiarę świadkowi A. S., z zeznań której wynika, iż obserwowali drogę główną na odległość około 20 do 30 metrów;
- pominięciu przez Sąd okoliczności dotyczących ustalenia miejsca, w którym znajdowali się pokrzywdzeni i oceny ich zachowania jako pieszych uczestników ruchu pod kątem stopnia ich przyczynienia się do wypadku.

Nadto obrońca zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażącą niewspółmierność kary i środka karnego polegającą na nieuwzględnieniu przesłanek z art. 53 § 1 i 2 kk oraz art. 69 § 1 i 2 kk, skutkującą orzeczeniem wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, a także środka karnego w nieuzasadnionym wymiarze, przez nieuwzględnienie szeregu okoliczności łagodzących, wynikających zarówno ze sposobu zachowania

się oskarżonego, jak i innych uczestników ruchu oraz panującej sytuacji na drodze, jak również ze złożonych dokumentów, a charakteryzujących w szczególności właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Opierając się na tych zarzutach obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu lub o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Sformułował też wniosek ewentualny, a to o zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w wymiarze pozwalającym, po zaliczeniu okresu zatrzymania prawa jazdy, na orzeczenie o jego wykonaniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do ustalenia, iż zarzuty apelacyjne, dotyczące naruszenia prawa procesowego, nie są zasadne. Jednocześnie zaś częściowo uzasadniony okazał się zarzut rażącej niewspółmierności kary. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji przy ocenie dowodów nie dopuścił się naruszenia zasady swobodnej ich oceny. Wszystkie, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wywody dotyczące oceny poszczególnych dowodów w pełni mieszczą się w granicach logiki, wskazań wiedzy oraz zasad doświadczenia życiowego. Nie sposób również stwierdzić iżby Sąd I instancji naruszył dyspozycję art. 410 kpk. Wszystkie bowiem ustalenia Sądu znajdują pełne odzwierciedlenie w całym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Nadanie zaś poszczególnym dowodom przy czynieniu ustaleń faktycznych różnego znaczenia wynikało z wniosków, jakie poczynił Sąd Okręgowy dowody te oceniając. Nie sposób przyznać racji obrońcy, iż ocena dowodu z dwóch opinii Instytutu Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych Politechniki (...) jest bezkrytyczna. W konsekwencji nie można również potwierdzić twierdzenia obrońcy, iż Sąd I instancji poczynił wadliwe ustalenia, co do podstaw faktycznych orzeczenia. Przechodząc do szczegółów należy rozpocząć od tego, iż sytuacja drogowa, w której doszło do nastąpienia katastrofy, nie była w czasie poprzedzającym to zdarzenie sytuacją normalną. Prawidłowym, a nie kwestionowanym przez nikogo ustaleniem Sądu I instancji jest to, że oskarżony znalazł się na miejscu późniejszego wypadku w związku z mającymi tam miejsce nielegalnymi wyścigami samochodowymi. W taki stan w pełni uprawniona jest ocena, iż P. P.świadomy był tego, że na drogach w rejonie, w którym toczyły się owe nielegalne wyścigi z wysokim prawdopodobieństwem mogą nastąpić zdarzenia polegające na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu przez jego uczestników. W tej sytuacji oskarżony jako kierujący pojazdem najpierw włączającym się do ruchu, a następnie wjeżdżającym na drogę z pierwszeństwem przejazdu winien zachować znacznie podwyższony poziom ostrożności. Bez wątplenia w realiach niniejszej sprawy oskarżony winien kierować się już nie tylko zasadą ograniczonego zaufania do innych uczestników ruchu, ale już zasadą ograniczonej nieufności. Niezależnie bowiem od tego czy nielegalne wyścigi na drodze do której dojeżdżał oskarżony jeszcze trwały, czy już się zakończyły oskarżony nie tylko nie miał prawa liczyć, że inni uczestnicy ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, ale z uwagi na okoliczności wskazanych wyżej wyścigów jego ograniczone zaufanie do innych uczestników ruchu powinno było przeistoczyć się w ograniczoną nieufność. W tym właśnie świetle należy oceniać wszelkie ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, a jednocześnie krytycznie analizować wywody apelacji. Zaznaczenia wymaga jeszcze jedna kwestia. Mimo złożenia na rozprawie odwoławczej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. M.dokumentu, z którego wynika, iż w miejscu gdzie doszło do katastrofy dopuszczalna prędkość wynosiła 90 km/h, ustalenia dokonane przez Sąd I instancji nie mogły ulec zmianie. Wyrok został zaskarżony wyłącznie apelacją obrońcy, co limituje możliwość mniej korzystnych ustaleń w postępowaniu odwoławczym. Apelacja obrońcy odwołuje się w swoich istotnych wywodach do koncepcji obiektywnego przypisania prezentowanej w orzecznictwie Sądu

Najwyższego, a manifestuje zwłaszcza rozwinięcie tej koncepcji w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 08 kwietnia 2013 roku, sygnatura II KK 206/12. Sposób doboru argumentów dokonany przez obrońcę realizuje linię obrony oskarżonego, ale jednocześnie wybiórczo i subiektywnie korzysta z tego, co Sąd Najwyższy zawarł w uzasadnieniu przywołanego judykatu. Wbrew twierdzeniom obrońcy ustalenia Sądu I instancji wykazały, iż w stosunku do oskarżonego zachodzą wszystkie trzy przesłanki odpowiedzialności za spowodowanie wypadku drogowego, będącego w realiach niniejszej sprawy z uwagi na rozmiary następstw, katastrofą w ruchu lądowym. Oskarżony w zarzucalny sposób naruszył nieumyślnie zasadę ruchu drogowego w postaci wymogu zachowania szczególnej ostrożności przy wjeżdżaniu na drogę z pierwszeństwem przejazdu i ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi tą drogą jadącemu. W pełni zaakceptować trzeba to, co ustalił Sąd I instancji, iż sposób, w jaki oskarżony upewnił się o tym, że ma prawo wjazdu na drogę z pierwszeństwem nie był wystarczający. Odniesć należy to do tego, co wskazano wyżej, iż oskarżony w momencie bezpośrednio poprzedzającym kolizję był uczestnikiem ruchu w sytuacji konieczności zachowania zasady ograniczonej nieufności wobec innych kierujących. Wbrew twierdzeniom obrońcy, pomiędzy zachowaniem oskarżonego, a zaistniałym wypadkiem istnieje powiązanie przyczynowe. Dążeniem skarżącego, jawiącym się z wszystkich wywodów zawartych w apelacji jest wykazanie, iż to zachowanie S. M. było jedyną przyczyną nastąpienia katastrofy. Pamiętać należy o tym, że zadaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, wynikającym z zasady skargowości było rozstrzygnięcie o odpowiedzialności oskarżonego. To stanowi bowiem przedmiot niniejszego postępowania karnego. Do wyłączenia odpowiedzialności oskarżonego mogłoby dojść jedynie wtedy, gdyby z opartych na zebranych dowodach ustaleń wynikało, iż między naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a nastąpieniem katastrofy nie było związku przyczynowego. Wbrew jednak temu, co twierdzi obrońca związek taki w sprawie niniejszej istnieje i nie może być skutecznie kwestionowany. To bowiem zajechanie drogi ze strony oskarżonego w stosunku do pojazdu kierowanego przez S.M. spowodowało łańcuch kolejnych czynników, które doprowadziły do nastąpienia katastrofy w ruchu lądowym. Konkluzji tej nie może zmienić ani hipotetyczne rozważanie biegłego o możliwości uniknięcia wypadku przy określonej prędkości pojazdów, ani też rodzaj użytego przez Sąd I instancji przysłówka określającego sposób, w jaki oskarżony wjechał na drogę z pierwszeństwem przejazdu. To, iż Sąd I instancji użył stwierdzenia o agresywnym wjechaniu na drogę nie ma w istocie znaczenia w sytuacji, gdy ustaleniem tegoż Sądu było, że wjazd nastąpił niezgodnie z zasadami ruchu drogowego. Prawidłowym ustaleniem zatem Sądu I instancji jest to, że do katastrofy doszło na skutek naruszenia zasady ustąpienia pierwszeństwa przez oskarżonego z przyczynieniem się do powstania katastrofy przez S. M.. Niewątpliwe jest bowiem to, że kierujący samochodem B.S. M. nie poruszał się w czasie zdarzenia z prędkością bezpieczną, a więc dostosowaną do warunków panujących wówczas na drodze. Powracając więc do koncepcji obiektywnego przypisania należy stwierdzić, że spełniona została przez oskarżonego trzecia przesłanka odpowiedzialności w postaci normatywnej podstawy przyjęcia, że jego zachowanie powiązane przyczynowo z katastrofą zasługuje z kryminalno-politycznego punktu widzenia na ukaranie. Oskarżonemu przypisany bowiem może być skutek w postaci nastąpienia katastrofy, albowiem został on przez niego spowodowany w wyniku sprowadzenia przezeń niedozwolonego niebezpieczeństwa jego powstania. Z tych powodów nie jest również zasadny ten zarzut apelacji, który stwierdza, iż P. P. nie naruszył takiej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, która pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem. Oczywiście bezzasadne jest twierdzenie obrońcy, iż w rozumowaniu Sądu I instancji zachodzi sprzeczność w zakresie odmowy wiary twierdzeniom oskarżonego o upewnieniu się przy wjeżdżaniu na drogę główną, czy nic nie nadjeżdża, przy jednoczesnym daniu wiary świadkowi A. S., co do jej stwierdzenia, iż obserwowali drogę główną na odległość około 20-30 metrów. Oczywiście jest, że oświadczenie A. S. może być traktowane jedynie jako informacja o tym, co ona sama widziała w czasie poprzedzającym wjazd na drogę. Nie sposób z jej oświadczenia wywodzić wniosków, co do tego, co w tym samym czasie widział oskarżony. Obie

te relacje ocen dokonanych przez Sąd I instancji zasługiwały na takie ich potraktowanie, jak to uczynił Sąd Okręgowy. Podobnie oczywiście nietrafne są stwierdzenia obrońcy, iż błędem Sądu było pominięcie przez Sąd okoliczności dotyczących ustalenia miejsca, w którym znajdowali się pokrzywdzeni, a to w aspekcie ich ewentualnego przyczynienia się do wypadku. Sąd I instancji poczynił wystarczające ustalenie, iż w rejonie skrzyżowania z drogą, na której stał samochód oskarżonego, bezpośrednio przy krawędzi jezdni znajdowały się osoby, które przyglądały się wyścigom. Zarówno to ustalenie, jak i całość pozostałego materiału dowodowego nie daje żadnych podstaw do spekulacji na temat ewentualnego przyczynienia się przez pokrzywdzonych, jako pieszych uczestników ruchu do nastąpienia katastrofy. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że zachowanie oskarżonego zostało przez Sąd I instancji ocenione w oderwaniu od sytuacji drogowej, jaka miała wówczas miejsce oraz w oderwaniu od zachowania drugiego uczestnika ruchu w osobie S. M.. Analiza zachowania tego ostatniego była bowiem w polu widzenia Sądu I instancji przy dokonywaniu ustaleń w sprawie. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie jest tak, że zasadą bezpieczeństwa, która miała zapobiec nastąpieniu wypadku bądź katastrofy w niniejszej sprawie było zachowanie właściwej prędkości. Poczynione wyżej ustalenia odwoławcze Sądu Apelacyjnego świadczą bowiem jednoznacznie o tym, że zachowanie oskarżonego w postaci niedostosowania się do zasady ustąpienia pierwszeństwa pojazdom poruszającym się na drodze z pierwszeństwem przejazdu zainicjowało nastąpienie katastrofy, a niezachowanie przez S. M. bezpiecznej prędkości przyczyniło się do wystąpienia tego zdarzenia. Sąd Apelacyjny uznał, iż prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji przyczynienie się przez S. M. do nastąpienia katastrofy winno znaleźć wyraz w opisie czynu przypisanego oskarżonemu P. P.. Okoliczność ta ma bowiem istotne znaczenie dla ustalenia stopnia winy oskarżonego. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że uzupełnił opis czynu przypisanego oskarżonemu o stwierdzenie, iż S. M. przyczynił się do nastąpienia katastrofy. Taki opis czynu w pełni oddaje całość strony podmiotowej przestępstwa przypisanego oskarżonemu. W pozostałym zakresie argumenty obrońcy kwestionujące zasadność przesądzenia przez Sąd I instancji odpowiedzialności karnej oskarżonego nie były skuteczne i nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego. Sąd Apelacyjny stwierdził jednak, iż częściowo uzasadnione są zarzuty odwoławcze skierowane przeciwko rozstrzygnięciu o karze. Mimo, iż w polu widzenia Sądu I instancji były wszystkie istotne dla wymiaru kary okoliczności, to Sąd ten nie wszystkim im nadał tak istotne znaczenie, na jakie zasługiwały. Stwierdzić należy, iż współprzyczynienie się S. M. do nastąpienia katastrofy w ruchu lądowym było tak istotne, iż wyraźnie wpłynęło na stopień winy oskarżonego. Skoro bowiem zachowanie innego uczestnika ruchu wpływało na zwiększenie ryzyka wystąpienia katastrofy, to w takim właśnie stopniu wina oskarżonego ulega umniejszeniu. Jeżeli dodatkowo zestawić to z faktem, iż naruszenie zasad ze strony oskarżonego miało nieumyślny charakter zgodzić należy się z obrońcą, iż winno to mieć głębszy wpływ na wymiar kary. Przestępstwo z art. 173 § 4 kk zagrożone jest karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy wymierzając karę zasadniczą ustalił ją na poziomie pięciokrotności dolnego progu zagrożenia. Uznać należy, iż takie ukształtowanie kary jest niewspółmierne zwłaszcza do stopnia winy oskarżonego, o czym mowa była powyżej. Aby zatem orzeczona kara stopnia winy nie przekraczała i nie nosiła przez to cech rażącej niewspółmierności należało ją obniżyć. Sąd Apelacyjny złagodził zatem wymierzoną oskarżonemu karę do 2 lat pozbawienia wolności. Taka modyfikacja wymiaru kary zasadniczej otwierała zaś płaszczyznę rozważań w zakresie istnienia przesłanek z art. 69 § 1 kk. Oskarżony nie był w przeszłości karany za przestępstwo, ma pozytywną opinię środowiskową i pracował w czasie przed dokonaniem przestępstwa. Zebrany materiał dowodowy wskazuje również na to, że P. P. angażuje się w działalność społeczną, co charakteryzuje jego sylwetkę jako osoby wykazującej się empatią i wolą pomocy innym. Pozwala to uzasadnić ocenę, iż zachowanie oskarżonego objęte przypisanym czynem miało epizodyczny charakter i nie powtórzy się w przyszłości. W tej sytuacji uprawniony był wniosek, że zachodzą podstawy, aby wymierzoną oskarżonemu, złagodzoną karę pozbawienia wolności, warunkowo zawiesić w zakresie jej wykonania. Kierując się względami

natury wychowawczej i koniecznością intensywnego oddziaływania kary warunkowo zawieszanej Sąd Apelacyjny orzekając na podstawie art. 69 § 1 kk o warunkowym zawieszeniu wykonania kary ustalił na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 kk okres próby wobec oskarżonego na 5 lat. Dopiero tak zmodyfikowana kara zasadnicza uwzględnia wszystkie okoliczności z art. 53 kk i nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Nie zasługiwał jednocześnie na uwzględnienie wniosek odwoławczy o złagodzenie wymiaru środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Wymiar tego środka, uzasadniony przez Sąd I instancji, jest w pełni prawidłowy. Nie można pomijać bowiem faktu karania oskarżonego w przeszłości za wykroczenia drogowe, co trafnie zaakcentował Sąd Okręgowy. Okres 6 lat trwania tego środka karnego jest zatem niezbędny, aby wdrożyć oskarżonego do przestrzegania rygorów ruchu, a jednocześnie chronić innych uczestników przed naruszeniami zasad ze strony oskarżonego.

Konsekwencją złagodzenia kary i jej orzeczenia z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania było uchylene zawartego w punkcie 3 zaskarżonego wyroku, opartego na art. 63 § 1 kk, zaliczenia oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okresu zatrzymania. Kara pozbawienia wolności nie jest bowiem w tej sytuacji efektywnie wykonywana, a w związku z tym, nie podlega zaliczeniu na jej rzecz okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

W oparciu o art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych Z. S., D. P. i S. M. kwoty po 600 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocników z wyboru w postępowaniu odwoławczym, a na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk 636 kpk oraz art. 10 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz obciążono go wydatkami postępowania odwoławczego.